

Wiadomości

Poniedziałek, 7 sierpnia 2023

Dom Pokoju w Brzegach w łączności z ŚDM Lizbona

Kiedy w stolicy Portugalii rozpoczęły się Wydarzenia Centralne spotkaliśmy się obok Bramy Miłosierdzia przy powstałym w ostatnich dniach Domu Pokoju, gdzie trwaliliśmy na Modlitwie o Pokój, wypowiedzianej w kilku językach, będąca świadectwem naszej jedności z miejscami, w których panuje wojna.

Wieczorem zapłonęło też Światło Pokoju.

W ten dzień czuwaliśmy i modliliśmy się wspólnie z Papieżem Franciszkiem i młodzieżą zgromadzoną w Lizbonie w poczuciu jedności z osobami dotkniętymi tragedią wojny. W tych szczególnych dniach modlimy się o pokój, który jest tak bardzo potrzebny światu, by móc rozwijać się i budować wspólną przyszłość w duchu braterstwa i szacunku.

- Pokój, Pokój, Pokój. Tym słowem rozpoczynamy nasze wołanie z Campus Misericordiae z Domu Pokoju - z miejsca, w którym miliony młodych ludzi modliły się z Papieżem podczas Światowych Dni Młodzieży. Znajdując się przy Bramie Miłosierdzia patrzymy na Dom Pokoju - symbol tych wszystkich domów, w których znaleźli schronienie nasi przyjaciele uciekający przed wojną na Ukrainie.

Dziś jest to również symbol gościnności tych wszystkich ludzi, którzy w swoich domach przyjęli „podróżnych”, ludzi, naszych przyjaciół, zmuszonych do opuszczenia swoich miejscowości - wsi, miasteczek, miast i swojego kraju. To znak serca, znak dobroci. To miejsce, w którym zgromadzili się młodzi z całego świata stało się drogowskazem dobroci. To spotkanie Papieża z młodzieżą, jak się okazało, przygotowywało nas na te trudne czasy, na czas wędrówki setek tysięcy ludzi w poszukiwaniu bezpiecznego schronienia, na czas pandemii i na czas wojny, która przynosi śmierć. Dzwon, który się tu znajduje, rozbrzmiewa podczas wielu wyzwań miłosierdzia, które są odpowiedzią na potrzeby świata.

Wdzięczni za wybudowanie tego Domu Pokoju, razem z Mariusem, Aliną, bratem Mariusem pamiętamy o Simonie i jej młodości, pasji, radości, pragnieniach i marzeniach. Dziś Simona jest już w niebie, ale w swoim życiu okazała wielką odwagę, a od dziś jest także częścią tego miejsca: Pól Miłosierdzia i Domu Pokoju. - podkreślił Artur Kozioł Burmistrz Miasta i Gminy Wieliczka.



Dom Pokoju został ufundowany przez przyjaciół z Rumunii. Fundatorem i pomysłodawcą projektu jest Marius Galbenusa - prezes Instytutu Zrównoważonego Rozwoju:

- Spoczywa na nas - jako instytucji, której zadaniem jest wypracowywanie rozwiązań, szczególnie odpowiedzialność społeczna, która wyraża się w przesłaniu przekazanym w imieniu naszym i wszystkich, którzy dzielą z nami wartości i aspiracje: WOJNA NIE JEST ROZWIĄZANIEM. Zdecydowaliśmy się wcielić w życie to przesłanie, używając architektury. Nasza wizja przyjęła formę przestrzeni, która wyraża wspólną ludziom potrzebę pokoju i przypomina, jaką rolę odgrywa jednostka w jego promowaniu i podtrzymywaniu.

Budowla symbolizuje pokój i pokojową koegzystencję. Jest miejscem refleksji, nadziei i wiary, gdzie odwiedzający mogą odnaleźć wewnętrzny spokój w ciszy, oczyszczając umysł i odbudowując relację pomiędzy sercem a duszą. Celem Domu Pokoju jest inspirować, kreować równowagę w umyśle każdego odwiedzającego i dawać możliwość zrozumienia, co tak naprawdę łączy ludzi. Miejsce to ma dawać ludziom okazję bycia blisko z innymi, samym sobą oraz Bogiem. - podkreśla Marius Galbenusa.

W realizacji projektu Mariusa Galbenusa wspiera Konsul Honorowy Rumunii w Krakowie Ignat Timar oraz Burmistrz Wieliczki Artur Kozioł.

W wieczornej Modlitwie o Pokój uczestniczyła grupa dzieci z polskich rodzin z Łucka na Ukrainie. Są to członkowie zespołu taneczno - śpiewającego „Wołyńskie Słowiki”.